

Nasza Niwa

Pierszaja Bielaruskaja Hazeta z Rysunkami.

Wychodzić raz u tydzień polskimi i ruskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilnia, Zawalnaja wulica № 30.

Cena z pieras, i dastaŭk, da cha-ty na 1 hod—3 r., na 6 mies.—1 r. 50 k., na 3 m.—75 k., 1 m. 25 k. Biez dast. i pieras.; na 1 hod—2 r. 40 k., na 6 m.—1 r. 20 k., na 3 m.—60 k., na 1 m.—20 k. Za hranic.: na 1 hod—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pie-ramiena adre-su—20 kap.

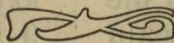
Padpiska prini-majecca i prad, addzielnnye nu-mery hazety: 1) U kantory „Na-szaj Niwy“—Zawalnaja wu-lica № 30.—(2 U knihar-ni „Znanje“—Georgijeŭski prosp. d. № 13. 3) Litoŭskaja kni-harni M. Pia-seckoj-Szlapelis—Dominikan-skaja wul. № 13.

Abjaŭlennia prymajecca na pasledniaj stranicy pa 20 kap. za liniejku małymi literami. Rukapisy i korespondencii, prysłanyje u redakciju, musiać być czytelnie napisany z praŭdziwaju familjeju i adresom taho, chto jaje prysłaje. Možna także padpi-sać swaje prozwiszcze razom z familjeju, kali niezachociecie, kab była nadrukowana wasza praŭdziwaja familja. Adres i familja, tolki dla wiedama redakcii.

Ad Redakei: Ūsim chto padpisaũsia na „Naszu Niwu“ na poũ hoda (liczuczy ad Nowaho Hoda), prypaminajem, szto padpiska skonczyłasia z № 26. Chto chce atrzymywać hazetu dalej, niechaj prysłaje hroszy skarej, kab nie było pierarywu ū wysyłanniu.



PIEŚNIA.



Wybaczajcie mnie panoczki,
Sztó niezdatny ja śpiewać:
Życie ū smutku i ū niawoli
Prywuczyło wiek maũczać.

Tolki ū pole za haroju,
Soszku dzierzueczy ū rukach,
Pieśnia wyrwieccea s slazoj, —
Płacz joj wturyć pa harach.

Hetu pieśniu, pieśniu pracy,
Dzied jeszcze naũczyŭ mianie,
Pieć bajusia—lud zasmuczu,
Zal im duszu ūskałychnie.

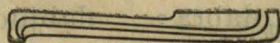
Pra życio swajo spaczatku
Hawaryć kab wam paczaŭ, —
Chiba toj, chto Źalaść straciŭ.
Moża b ślozy zatrymaŭ,

Abo toj kamu żywieccea
Ciopła, sytna pry hraszach
Kamu jenki, płacz i skarga
Ūžo aprykli ū wuszach!...

I na sercy młosna stanie
Dumki chmaraju mihecać,
I praz wolu maje woczy
Ślozy horkije zaćmiać.

Ech, lichaja nasza dola!
Sztó dla nas jana dała?!...
I ūsio życie ū wieczność kanie,
Nudno projdzie, jak i mħła

Albert Paw—cz.



WYBARY.



Pa walaściach wybary ad mużykoŭ ŭžo adbylisia. Jeszcze dobra nie znajem, jakich ludziej wybrali u wujezdy biełarusy. Dumajem, szto lepszych. Ciapier hetyje upaŭnamoczenyje skora zjeducca u wujezd i tam wybieruć ad ŭsiaho wujezdu kolki czaławiek. Jm addajecca ŭ ruki ŭsia dola wybaroŭ. Jany ŭ swoj czas zjeducca ŭ huberniu i buduć wybirać ŭžo deputata. Jak wybirali ŭ Druhoju Dumu, to mużyki, treba przyznacca, rabili nia dobra na mnohich wujezdnych wybarach. Zbirajecca izbiraciel i z usich walaściej, adzin druhoŭ nia znajuć. A jak można wybirać, kali nia znasz czaławieka? Praŭda, na wybarach ŭ Druhoju Dumu mnoha wybarszczykoŭ zjeżdżalisia u wujezd za 2 dni, kab naznajomicca, zhawaryecca mież saboj, ale druhaja czaść upaŭnamoczenych, mieniej swiadowych, zbiralasia za niekolki hadzin da wybaroŭ. Takije ludzi nia tolki nie pamahli wybrać dobrych wybarszczykoŭ, ale jaszce pamieszali tym, katoryje raniej zjechałis i naznaczyli dobrych kandydatoŭ, bo jany byli, jak ŭ lesi, nikoha nia znali.

Tak, znaczyecca, kali mużyki nie przyjeduć u wujezd zahadzia pierad wybarani, to budzie iznoŭ bieztołkoŭszczyzna.

U wujezdzi pa zakonu mużyki majuć prawa swobodna zbiracca i shawaryecca. Ale tam ich peŭnie apanujuć raznyje sawietniki, apiekuny. Dziela taho ŭ treba nie spać ŭ szapku, kab nie prapućić ŭ swaju kampaniju woŭka u awieczej szkury. Chto byŭ zaŭsiahdny przyjaciel mużykam, taho można skora paznać, a chto tolki na czas wybaroŭ przykinieccca przyjacielem wiaskowaho biełarusa i zachocze kirawać im dla swaich karyściej, taho treba aścierhacca. Nia treba zabywać, szto pa nowamu zakonu mużykoŭ ŭ huberniu zjedzieccca ciapier ŭ 2 razy mieniej. Pamieszczycykoŭ budzie najbolsz.

Można czakać, szto na ahulnych wybarach papadzie ŭ Dumu 1 deputat ad mużykoŭ, nia bolsz, ad ŭsiej huberni, znaczyć, treba pasyłać ad wujezda najlepszych ludziej.

Jakich ŭe ludziej pasyłać ŭ huberniu?

Pasyłajcie ludziej śmielych, swiadowych, sprawiedliwych, ćwiordych, pasyłajcie takich, katoryje dobra znajuć życie prostaho czaławieka, ciażkoje życie pracujeczej wioskowaj biednaty; pasyłajcie takich, katoryje nie paddaduzca na chitraść i abman pierszamu sustrecznamu „dabradzieju“, bo ŭ hetych dabradziejach niedas-

taczy nia budzie. Tak niechaj, sabraŭszysia na wujezdym sabranniu, upaŭnamoczenyje ad walaściej lepiej wybieruć, jak wybirali pierad Druhoju Dumaju, kab dawierenyje u huberni mieli z pamieź siacie czaławieka, dastojnaho być deputatom, takoha, katory patrafić mudra pastajac za narodnuju sprawu, za nowyje paradki, za swobodu, biez katorych uwieś kraj prapadaje, i niechaj toj deputat nia chilieca ŭ Dumie da worahoŭ swabody, jak było da hetul badaj nie sa ŭsimi biełaruskimi mużyckimi deputatami.

Wybary ad tak zwaneho „ruskaho nasielennia“ Wilenskaj hub.

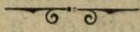
20 sienciabra upaŭnamoczenyje ad walaściej zjeducca u wujezdy, kab tam, sabraŭszysia razam z drobnymi i wialikimu ziemlewładzielcami u adnu kampaniju — wybrać kolki czaławiek u huberniu. Hetyje ŭ ludzi, zjechaŭszysia u Wilniu, wybiaruć 2 deputaty ŭ Dumu. Hetyje deputaty majuć dabiwacca u Treciej Dumie nowych paradkoŭ.

Nowy zakon ab wybarach tak pastaŭlaje, szto u wujezdzie mużyki i ruskije pamieszczycyki razam wybirajuć z pamieź siacie wybarszczykoŭ u huberniu. Wyhada dla mużykoŭ taja, szto ich u wujezdach zbiareccca bolsz, jak panoŭ. Naprzykład, u Wilejce zbiareccca 55 mużykoŭ i 14 pamieszczycykoŭ, jany ŭsie razam pawinny wybrać 9 wybarszczykoŭ. Mużykoŭ bolsz, znaczyecca, kali mużyki zhaworacca dobra, zjechaŭszysia za 2 dni u wujezd, naznaczać sobie 9 kandydatoŭ mużykoŭ i družna padaduć za ich hałasy, to hetyje papaduć u huberniu. U Dziśnie mużykoŭ budzie 45, a pamieszczycykoŭ 18. U Aszmianie mużykoŭ—33, a pamieszczycykoŭ—20. U Lidzie mużykoŭ—31, a ziemlewładzielcoŭ—26.

My baczym, szto wybary ad „ruskaho nasielennia“ u rukach mużykoŭ, kali mużyki buduć trymacca razam i buduć wybirać tolki swaich. Cwiorda pawinny trymacca mużyki, kab nie prapućić u huberniu jakich dabradziejeŭ, szto ciapier dumajuć pa muzyckim pleczam pralezci u Dumu. Hetyje dabradziei majuć nadzieju, szto biełarus ciomien, szto jaho można uhawaryć, bo jon nieświadowy, hazet mała czytuje i nia wiedaje, chto najlepszy dla jaho przyjaciel. Dy jaszce biełarus baicca ŭsiakaho bliskuczaho guzika, dy ŭsiakaho pana. Treba trymacca tolki mużyckaj hramady, tady moża u Treciuju Dumu wybiaruć ad Wilenskaj hub. praŭdziwyje deputaty, szto dabjuccca nowych paradkoŭ, jakije patrebny mużyku.

Aposzniaja kapiejka.

(Z ruskaho).



U mužyczym kapszuku leżała adna tolki kapiejka. Skul jana tam uziałasia, da-
praŭdy trudno adhanuć. Ci na ażyŭlonym
tarhu pradswiatacznym jaki imość abliczyŭ-
zia, ci pisar wałasny tam abmyliŭsia, ra-
chujecy na tablicy naleźnaśe za podatki,
ci hod tam uradžajliwy byŭ, szto prynios
jamu zysku toj grosz—dosyć, szto na dnie
pałatanaj, zabrudžanaj kiszani, razam z kra-
siwom i kremieniam bałbatałasia paczarnieŭ-
szaja ad czasu i paniawierki—kapiejka mie-
dzianaja.

Ad czasu da czasu harandzić jana tut
ab krasowo, tam ab kremien dy myślić:

Małaja, mizernaja, wyciertaja ja, jak
staraja padeszwa, a usioż usie mianie da-
biwajucca. Susied kupiec, naczałnik ziem-
ski, szynkar kazionny, a dnioŭ tamu kolki,
padobna sam minister skarbu na mianie,
akwapiŭsia, ale Ź ja nie paddałasia dy wy-
kruciłasia!.. Adrakusia ja usich, ale muźyka
nie kinu i chybaż razam z im u grob pajdu.

Jak doŭha jaszczec kapiejka ab tym
myśliła—nia wiedaju, aź zajawiŭsia da mu-
źyka chaŭruznik „Sajuzu narodu ruskaho“.

Musisz dać składku, bo widzisz, atry-
mali my prykaz z Pieciarburhu, pasyłać nam
dapeszy da naczałstwa, niachej nas ad Du-
my uzwolnić. Nie namysłajsia, tolki dawaj
hroszy!

Muźyk padrapaŭsia u haławie i ustra-
sianuŭsia na miescu:

Czaho taja dapesza? kali naczałstwo
chocze nas ad Dumy asłabadzić, dyk nia-
chaj uwalniajeć biaz składki, hetaż kaniec...

Nu, nu, nie razwodź! Dawaj hroszy!

Muźyk patros hrywaju, sunuŭsia u tor-
bu dastaŭ aposzniuju kapiejku—dy addaŭ.

— Ach ty chamie! Toż ty uczucia aby-
watelskaho majesz ledź na hetuju kapiejku.
Ależ szto rabić, niachaj i tak budzia!...

A kapiejka, pakidajecy muźyckuju
torbu, dumaje:

Wiarnusia ja muźyku ŭsio adno na
słuźbu, wiarnusia!

Szmat czasu ad taje pary upłyło, a
kapiejka usio pa świeci tulajecca. Była na
poczci, na telehrafu, u kasi kazionnaj i pa-
wałakłasia raspusnica, aź nareszci wiarnu-
łasia da kraju, tolki Ź dziŭnie swoj wyhlad
źmianiała: pamienszała, padaŭżeła i nawiat
imie źmianiała na—kulu.

U toj czas byli u modzie kuli miedzia-

nya, bo da aławianych ludzi zanat przywy-
czailisia.

Kapiejka zdziwionaja razhladałasia nau-
koła—wioska znajomaja, narodu zabrałasia
éma, jak raz jak u dzień świataczny, albo
na nabaźenstwa...

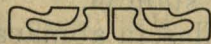
Tawaryszka z susiedniaho naboju paci-
chu da jaje haworyć.—Zaraz ubaczysz, jak
to my bunt ziemienny uśmiraćmiem...

Nieprynatryłasia zadziŭlenaja kapiejka
adkazać, aź chutka zastała upchnutaja u
jakujuś ciomnuju dy wuzkuję naru, skul
jaszcze szybczej wylacięła i świetu nie ba-
czecy, zasięła u czymś sukawatym i ka-
ścistym.

A jak apytamnięła, azirnułasia nau-
koła, tak joj serca za małym z radaści czuć
nia wyskaczyęła. Spoŭniłasia jaje daŭniej-
szaja dumka—pryczapiłasia mocna da ka-
ścistaj haławy muźy czaj.

— Ciapier użo nie razstanięmsia, stary
moj pryjacięlu, szapnuła kapiejka, ŭtulaju-
czysia hłyboka u zmarszczonuju dy paszar-
panuju skuru.

Uprastaŭ M. „Epoka“.



ZGNANNIKU,



Brat markotny, brat moj biedny
Honiać nas, na nas plujęć;
Hdzie ni pojdzim—my czużyje,
Mała nas hdzie, brat pajmuć.

Swiet szyroki, swiet swobodny,
Tolki nam daroh uima:
Zaczynili nam ŭsie chody,
Ablehła wakruh nas éma.

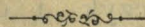
Brat markotny, brat moj biedny
Nie nudzisia, darahi!
Budziem pływ pa mału dalej,
Choć daloka bierahi...

Mysli praŭdy, duch swabody,
Wolny nam narodny duch,
Rastrasie swaje astrohi,
Rżawy jon parwie lancuh.

Jakub Kolas.

MIŁASE RDZIE.

(Lwa Tołstoho).



Umiraŭ bahacz...

Celaje swaje życie jon toje i rabiŭ,
szto źbiraŭ hroszy, bo ŭsio charastwo ży-
cia jon baczyŭ tolki ŭ hroszach i ŭ ba-

BABA I KURY.



B a j k a.

Pad pieczkaj Baba kur dzierżała.
 Prajszła zima, wiasna nastala,
 Kwochczuć kury i sakoczuc.
 U dzwiercy biednyje hladziac,
 Ŭžo ptuszki z wyraja laciać,
 Na swiet i kury naszymy chozczuc
 Czerwej i kroszak paszukać
 —„Puści ty, Bubka, uch na wolu!“
 Susiedki każuc Babie toj,
 „Niechaj pobiehajuc pa polu,
 Ŭžo ciepło i moszak roj“
 Padpieczok baba adczyniła
 (A czapielu jana űziála)
 Pawieryj pieweń—tyc jon ryła!
 Pa karku Baba tak duła,
 Szto pieńniu woczy zasłaniła
 I jucha s pieńnia paciekła.
 Paszoű nazad moj piewień żbity,
 A kury choć kryczac,
 A űsio za dźwiercami ciadziac,
 Choć tyje dźwiercy i adkryty.

T. Huszcza.

PACZTOWAJA SKRYŃKA.

m. **Liebiesziowo.** Wilen. hub. pawietu. **Cikawamu:** napiszycie, jakuju bumahu padpisaű stary kuchar. My nie zrazumieli. Tahdy nadrukujem.

Koűna. Pietru Prostanu: feljeton nie padchozić. Piszycie kariespandencii.

Radaszkowicy. Kluszej. Niechaj pabitaja panam dzieűka padašć ű sud. Raskidany most narieczcy Udrancy, szto jaho papraűlać adrakliš i pamieszczycya i mużyki musie być budzie stajac tak datul, pakul chto nia skrucic na jom haławy. Karispondencijej palej nie zahonisz.

AD REDAKCJI.

Wybary ű Trećiuju Hasudarstwienuju Dumu paczynajucca. Woš Redakcja prasić swaich korespondentow i űsich, chto chce pamaheczy „Naszaj Ncwie“, kab prysyłali wiadomošci, ab wybarach i ab tym hdzie kaho vybrali.

ABJAULENNIA.

WYDANNIA „NASZAJE NIWY“.

№ № 1 i 2. Ziarniwnaja sprawa ű Nowaj Zelandii (polskimi i ruskimi literami) Pierałożena z Ukrain-skaj mowy. Cena 3 kap.

№ № 3 i 4. Gedali, apawiedannje E. Ożeszkwaj z rysunkami Bohusza-Siestrzencewica (polskimi i ruskimi literami). Cena pa 6 kap.

№ № 5 i 6 Każka ab wadzie Bellami (pol. i rusk. lit.) Cena pa 3 kap.

Ŭsie hetyje kniżki možna kuplać wa usich kniharniach; hłaűny skład u kantory hazety „Nasza Niwa“, Wilnia Zawalnaja wulica № 30 (roh Troekaj).

„Политическая энциклопедія“

подъ редакціей Л. З. Слонимскаго.

Цѣна 12 выпусковъ 12 руб. въ 3-хъ роскошно переплет. томахъ—15 руб. Разсрочка отъ 1 руб. въ мѣсяцъ.

Проспектъ бесплатно. Первый выпускъ высылается за 1 руб. который при подпискѣ засчитывается.

Сѣверо-Западное отдѣленіе „Политической энциклопедіи“: Вильно, Островоротн. 31.

Отдѣленіе принимаетъ подписку на все газеты и журналы.

Redaktor-Wydaűca A. Ŭlasoű.

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.